

Sprawozdanie

komisji górniczej o petycji krajowego Towarzystwa dla opieki i rozwoju górnictwa i przemysłu naftowego w Galicyi — w przedmiocie importu falsyfikatów naftowych i wykonywania poboru i kontroli podatku spożywczego.

Wysoki Sejmie!

Petycja krajowego Towarzystwa dla opieki i rozwoju górnictwa i przemysłu naftowego w Galicyi dotyczy:

- I. Wprowadzania do Monarchii Austr.-Węg. zafarbowanego dystylatu nafty pod deklaracją surowego oleju ziemnego.
- II. Poboru i kontroli podatku spożywczego w galicyjskich dystylarniach nafty.

I.

Od dłuższego czasu zwracano uwagę powszechną na coraz wzmagający się import amerykańskiego i kaukazkiego surowego oleju ziemnego do Monarchii Austro-Węgierskiej. W ubiegłym roku przybrał jednakowoż import obcego surowca niebywałe rozmiary, a równocześnie powstał w Monarchii nowy przemysł, polegający na przerabianiu zafarbowanego dystylatu nafty, wchodzącego pod deklaracją surowca. Fałszywe zastosowanie ustawy z dnia 26. Maja 1882. r. sztucznie wytworzyło ten nowy przemysł, przedstawiający groźną konkurencję dla krajowej produkcji.

Cło od 100 kg. surowych, półrafinowanych lub całkiem oczyszczonych i do oświetlenia przydatnych olei mineralnych wynosi 10 zł. w złocie, czyli według obecnego kursu 12 zł. 50 ct. w notach, zaś od 100 kg. surowych, a bez poprzedniego oczyszczenia do oświetlenia nieprzydatnych olei mineralnych wynosi 1 zł. 10 ct. w złocie, czyli 1 zł. 27½ ct. w notach (jeżeli posiadają ciężar gat. wyższy niż 0·830) a 2 zł. w złocie, czyli 2 zł. 50 ct. w notach (jeżeli posiadają ciężar gatunkowy 0·830 lub niższy).

Według obowiązującej ugody, jaką zawarły obie połowy Monarchii Austro-Węgierskiej, przypada podatek spożywczy od nafty (6 zł. 50 ct. za 100 kg.) tej połowie Monarchii, w której

obrębie leży dystylarnia opłacająca ten podatek. Cło zaś od wprowadzonych produktów naftowych do Monarchii, rozdziela się w 70% na Cislitawię, a tylko w 30% na Węgry. (Ponieważ cło od 100 kg. nafty wynosi 12 zł. 50 ct., przeto pobiera Rząd austriacki za każde wprowadzone 100 kg. nafty 8 zł. 75 ct., a Rząd węgierski 3 zł. 75 ct.)

Rząd węgierski dołożył zaraz po wprowadzeniu ustawy z dnia 26. Maja 1882. r. wszelkich usiłowań, celem zabezpieczenia dla swego Skarbu jak największego dochodu z podatku spożywczego i rozwinięcia w swoim kraju możliwie wielkiego przemysłu dystylarnianego. W ten sposób, w miejsce 30% od cła za importowaną naftę, (co wynosi 3 zł. 75 ct. na 100 kg.), zyskuje Rząd węgierski cały podatek spożywczy (6 zł. 50 ct. za 100 kg.) oraz 30% cła od wprowadzanej i do wyrobu nafty potrzebnej ropy.

Licząc, że do wyrobienia 100 kg. nafty potrzeba 160 kg. ropy amerykańskiej, albo względnie 300 kg. ropy rosyjskiej i że cło od 160 kg. lżejszej ropy amerykańskiej wynosi według taryfy cłowej §. 119a 4 zł., zaś od 300 kg. cięższej ropy rosyjskiej, (taryfa cłowa §. 119b) 3 zł. 82¹/₂ ct., wpływa na rzecz Skarbu węgierskiego:

w pierwszym przypadku: 30% od 4 zł. = 1 zł. 20 ct.,

w drugim „ 30% „ 3 „ 82¹/₂ ct. = 1 zł. 14 ct., doliczywszy do tych kwot podatek spożywczy 6 zł. 50 ct., pobiera Rząd węgierski 7 zł. 70 ct., a względnie 7 zł. 64 ct. za każdy cetnar metryczny nafty, który u siebie wyrabia.

Jakkolwiek Cislitawia pobiera 70% cła wchodowego czyli 8 zł. 75 ct. za każde 100 kg. wprowadzanej dystylowanej nafty, to dochód ten zmniejsza się ciągle w miarę wzmaganą się przerobu obcego surowca w Węgrzech. Łatwo więc pojąć, iż podatek spożywczy, który zależy od produktywności przemysłu fabrycznego w kraju, stanowi główną i przeważną część dochodów austriackiej lub węgierskiej połowy Monarchii. Zapobiegliwy w tym kierunku Rząd węgierski otoczył swój przemysł dystylarniany troskliwą pieczą, popierał go przez bezpośrednie subwencje i daleko sięgające ulgi transportowe, a nowo założone dystylarnie uwolnił na przeciąg lat piętnastu od podatku zarobkowego i dochodowego.

Usiłowania Rządu węgierskiego odniosły nadzwyczaj pomyślny skutek, już bowiem w roku 1884. wynosił podatek spożywczy opłacany przez węgierskie dystylarnie 2,647.694 zł. i przewyższył dochody austriackiej połowy monarchii o 1,133,721 zł. a. w.

Przemysł naftowy we Węgrzech zaczął się przy końcu roku 1883. szybko i znacznie rozwijać, dystylarnia nafty w Fiume została całą siłą puszczoną w ruch, a inne dystylarnie węgierskie, mianowicie nowa dystylarnia w Peszeie, rozwinęły niezwykłą i nader forsowną czynność. Zwiększona produkcja dystylarni węgierskich, wpłynęła na niższą cenę targowych i uniemożliwiła wprowadzanie nafty galicyjskiej do Węgier.

Nagła ta zmiana stosunków produkcji nafty we Węgrzech, oraz znacznie zwiększona produkcja dystylarni wiedeńskich, wzbudziły u galicyjskich producentów naftowych przekonanie, że w miejsce ropy, bywa sprowadzanym do Austro-Węgier surrogat, będący mieszaniną dystylowanej nafty i surowej ropy lub ciężkich oleji, i że takowy mając zupełny pozór ropy, wchodzi do Monarchii po opłaceniu niskiego cła, wedle taryfy cłowej §. 119 a lub b, zwłaszcza że niektóre dystylarnie węgierskie i wiedeńskie produkują bardzo mało oleju niebieskiego i zielonego, sprowadzając takowy z Galicji. Domysły te sprawdziły się w zupełności; w Maju bowiem, zeszłego roku otrzymały niektóre dystylarnie kołomyjskie nadzwyczaj korzystną ofertę na znaczne ilości zafarbowanego dystylatu, zawierającego 50% nafty a 50% ropy, po 5 zł. za 100 kilg. Falsyfikat ten miał przybyć z Batum do Gałacu okrętami cysternowymi, a ztamtąd, jako surowiec pochodzenia rumuńskiego z kopalni Sarato do Kołomyi.

Rozbiory chemiczne ogłoszone w fachowych pismach i rosyjskich wykazach statystycznych stwierdziły, iż ropa kaukaska zawiera najwyżej 30% oleju świetlnego, 40% olei ciężkich i wazelinowych, które służą do wyrobu znakomitego oleju smarowego, oraz 30% tak zwanych odpadków, używanych po większej części jako paliwo na okrętach, w dystylarniach i t. p.

Przy dalszych dochodzeniach, jak również przez rozbiory chemiczne, przedłożone ankiecie w Ministerstwie Skarbu, zostało stwierdzonem, że zamiast rzeczywistej ropy sprowadzaną bywa z Rosyi do Austrii i Węgier mieszanina nafty dystalowanej z ropy lub ciężkich wazelinowych olei, sporządzana w wielkich ilościach w Baku i tamże wchodzi w handel pod ogólnie znaną i w rosyjskich sprawozdaniach targowych podawaną nazwą: *Austriacka ropa*. Nowy ten, dla nas nadzwyczaj groźny przemysł, przybierał z każdym miesiącem coraz to większe rozmiary, a ostatnie, wyjątkowo korzystne oferty opiewają na tak zwaną: rosyjską pół dystalowaną ropę, która jest mieszaniną, nie jak poprzednio 50% nafty dystalowanej, ale 84% nafty i 16% cennych olei wazelinowych.

Handel tym surrogatem, z którego nawet żadnej tajemnicy nie robiono, rozwinął się bezkarnie do tego stopnia, że dystalarnie węgierskie i wiedeńskie zakontraktowały w bieżącym roku znaczne ilości powyżej podanej pół dystalowanej ropy, po cenie około 9 zł. za 100 kilg. Z takim surrogatem przemysł naftowy w Galicyi, mimo całej swej żywotności, nigdy zwyciężko konkurować nie może.

Cena targowa falsyfikatu rosyjskiego, zawierającego 84% dystalowanej nafty, a 16% oleju wazelinowego, wynosi we Wiedniu lub Peszcie, loco dworzec kolejowy 9 zł. Na tę cenę składają się:

wartość surrogatu loco Baku	1 zł. 73 ct.
cło	1 „ 27 „
transport	6 „ — „
Razem	9 zł. — ct.

Przyjąwszy, iż wartość 16 kg. mazi wazelinowej opłaca nadzwyczaj małe koszta przeróbki, przeto koszta własne 100 kg. nafty, otrzymanej z tego surrogatu są następujące:

100 kg. surrogatu, licząc za 84 kg. 9 zł.	10 zł. 72 ct.
podatek konsumcyjny	6 „ 50 „
2% straty przy zapełnianiu beczek	— „ 34 „
beczka	1 „ 40 „
Razem	18 zł. 96 ct.

czyli 19 zł. Wobec ceny, jaką posiada nafta galicyjska na głównych targach: 22 zł. 50 ct. za 100 kg., fabrykant, przerabiający falsyfiakat rosyjski ma zysku co najmniej 3 zł. 50 ct. na etn. metr. nafty.

Coraz niższe koszta transportu dla produktów rosyjskich, jak to już zostało wykazanem Wysokiej Izbie w osobnem sprawozdaniu, dotyczącem potrzeby znizzenia naszych taryf kolejowych, przyczynia się niezawodnie do zwiększenia importu rosyjskiego falsyfikatu, jeżeliby takowy w podobnych warunkach miał dalej istnieć. Nowe zmiany na niekorzyść stosunków transportowych naszych produktów, musiałyby spowodować dalsze obniżenie cen nafty, a temsamem i znizenie wartości naszej ropy galicyjskiej, wskutek czego wszelkie czynności kopalniane, nie znajdujące już pokrycia, musiałyby być zawieszono, a produkcya olejów surowych zaniechano. A właśnie w tej chwili, w której produkcya nasza tak silnie się rozwija, gdy wskutek polepszonych metod technicznych i przyrządów wiertniczych, oraz niezaprzeczonego bogactwa naszej ziemi, od kilku lat w dwójnasób się zwiększyła, musiałby kraj przejść do porządku dziennego nad jedynym wielkim przemysłem, danym mu od Opatrzności, i zamiast eksportu własnych produktów importować obce na własną potrzebę. Po tych uwagach byłoby zbyt cennym wyłuszczać szczegółowo wszystkie szkodliwe następstwa wynikające ze sprowadzania falsyfikatu rosyjskiego do Austrii i Węgier, a nie naszym zadaniem jest wykazywać, jaką szkodę ponosi Rząd austriacki przez sprowadzanie falsyfikatu rosyjskiego, opłacającego cło, zamiast 10 zł. — 1 zł. 10 ct. w złocie.

Przemysł krajowy zagrożony w wysokim stopniu nierzetelną konkurencją falsyfikatu rosyjskiego, ma niewątpliwe prawo domagać się ścisłego i sumiennego wykonywania ustawy z dnia 26. Maja 1882. r.

Chodzi tu bowiem nie tylko o niedopuszczanie falsyfikatu rosyjskiego na komorach austriackich, ale i na komorach węgierskich. Za niewzruszoną podstawę żądań w tej mierze, powinny służyć wspólne zobowiązania Rządu austriackiego i węgierskiego.

Import falsyfikatu rosyjskiego odbywa się, omijając ducha tejże ustawy, oparty na niedostatecznych przepisach zawartych w 4. rozdziale rozporządzenia Ministerstwa skarbu i handlu z dnia 16. Sierpnia 1882. r. liczba 25.118.

Celem urzeczywistnienia powyższego żądania potrzebną jest zmiana tego rozporządzenia minist. normującego wykonanie ustawy (Vollzugsvorschrift).

Taryfa cłowa rozróżnia oleje mineralne:

§. 119. surowe i bez poprzedniego dystylowania lub czyszczenia do oświetlenia nieprzydatne;

a) ciężkie, których c. g. przy 12° R. przewyższa 830°, 1 zł. 10 ct.

b) lekkie o c. g. 830°. niższym 2 „ — „

§. 120. surowe, bez poprzedniego dystylowania lub czyszczenia do oświetlenia przydatne 10 „ — „

§. 121. dystylowane lub pół dystylowane:

a) ciężkie, których c. g. przewyższa 870°, 1 zł. 90 ct.

b) o c. g. 870°, o niższym 10 „ — „

Ustawa zatem, zaprowadzając tak wielką różnicę między cłem od dystylatu a cłem od surowca, rozróżnia przedewszystkiem surowiec nieprzydatny do oświetlenia bez poprzedniej dystylacji, od dystylatu, i to jest jej właściwą a główną cechą. Wszelkie więc przepisy wykonawcze dążyć powinny do tego, ażeby ta główna cecha ustawy była ściśle utrzymana, a dystylat pod żadnym pozorem nie mógł być importowanym jako surowiec.

Pod surowym olejem mineralnym, przydatnym do oświetlenia bez poprzedniego dystylowania lub czyszczenia (§. 120 taryfy cłowej) rozumieć się mają wedle powyżej podanego rozporządzenia Min. skarbu i handlu, rozdz. II. jasne i przezroczyste oleje skalne. Rozdział IV. przestrzega wprawdzie urzęda cłowe, ażeby pilną uwagę zwracały na dystylaty i pół dystylaty, któreby były umyślnie na ciemno zabarwione, ażeby je jako ropę, celem niskiego olenia wprowadzać. Polecony jednak urzędowi cłowym sposób wykrycia, czy odnośny olej mineralny jest rzeczywistą ropą, czyli też umyślnie zafarbowanym dystylatem lub pół dystylatem, jest tak niedokładny, że urzęda cłowe w dobrej nawet wierze przepuszczają mogły przez granice naszej Monarchii falsyfiakat rosyjski, jako ropę. Skoro udało się początkowo agentom wprowadzić falsyfiakat, zawierający 50% nieczyszczonej nafty, sporządzono następnie mieszaninę, która mimo swej zawartości 84% dystylatu, miała barwę ciemną, wejrzenie ropy a c. g. 0-830°, co wystarczało do podciągnięcia tego falsyfikatu pod §. 119. taryfy cłowej.

Pierwszem dążeniem galicyjskich producentów naftowych było, ażeby otrzymać pewne dane w kierunku nieomylnego i łatwego rozróżnienia ropy od zafarbowanego destylatu. Konkurs, rozpisany przez krajowe Towarzystwo naftowe, na przedłożenie łatwej i pewnej metody do rozróżniania zafarbowanego destylatu od surowca, nie odniósł jeszcze pożądanego skutku, natomiast oświadczyła umyślnie powołana przez Towarzystwo naftowe ankieta naftowo-chemiczna, składająca się z pierwszorzędnych powag zawodowych, a której odpis protokołu załączamy (**alegat I.**) iż dotychczasowy przez urzęda cłowe praktykowany sposób jest zupełnie niedostatecznym, nie dozwala bowiem rozróżnić naftę, do której dodano 1% mazi, od ropy, i że zastąpiony być powinien przez analizę frakcyonowaną oleju mineralnego. Ponieważ za pomocą dotychczasowych badań chemicznych surowców rozmaitych pochodzeń udowodniono, iż takowe zawierają pewną stałą ilość nafty normalnej (Mittelsprung **Alegat 2.**) a to w granicach wrzenia od 150—270° C., przeto

okazuje się koniecznym, ażeby Ministerstwo Skarbu i Handlu w miejsce dotychczasowego sposobu odróżniania surowca od półdestylatu przyjęły analizę frakeyjonowaną z oznaczeniem z góry granic zawartości w ropie oleju naftowego, (tak zwanej nafty normalnej) wrzącego od 150—270° C.

Sprawa ta była przedmiotem szczegółowych najgruntowniejszych badań na ankiecie naftowej w Wiedniu i reprezentanci krajowego Towarzystwa naftowego na podstawie zestawienia licznych rozbiórów ropy rosyjskiej, rumuńskiej, amerykańskiej i galicyjskiej i zawartej w takich w granicach wrzenia 150—270° C. tak zwanej nafty normalnej przedłożyli wniosek, do którego przystąpił także prof. Moser, dyrektor chemicznej stacji doświadczalnej w Wiedniu, iż 40%, ewentualnie najwyżej 42% tego oleju naftowego przyjąć można jako największą ilość, którą surowy olej mineralny może zawierać, aby był uważany jako surowiec i podporządkowany pod §. 119. *a* lub *b* taryfy cłowej XXI. Produkta naftowe natomiast, zawierające wyżej 40 ewentualnie 42% tego oleju, mają być uważane jako destylat, podlegający oczeniu według §. 120. tejże taryfy.

II.

Galicyjski przemysł naftowy musi nie tylko zwalczać nierzetelną konkurencję tych dystalarni nafty, które przerabiają falsyfikat rosyjskiej lub innej proveniencji, ale i pokonywać rozmaite inne trudności, jakie napotyka przy wykonywaniu ustawy oraz poborze podatku konsumcyjnego. Nietylko bowiem, iż niższe organa skarbowe, niemogące mieć pojęcia o ogólnych stosunkach handlowych i o wysokiej doniosłości pracy producentów naftowych, z pomocą których Rząd zyskuje wysoki podatek spożywczy, dochody wielokrotnie do śmiesznych a rozwój dystalarni tamujących sposobów kontroli, lecz nadto zdarza się, iż takowe mylnie pojmując brzmienie ustawy, wywołują tysiączne nieporozumienia, procesa i rekursa, które narażają producentów nie tylko na straty pieniężne, ale co ważniejsze na straty czasu i zniechęcają ich do dalszej a dla rządu nawet tak korzystnej pracy. Niepodobna nam wyłuszczyć tutaj wszystkich tych rażących wypadków, które są wynikiem źle zrozumianej doniosłości pracy producentów naftowych i fałszywie dokonanej kontroli.

Sądźmy też, że trzechletnia praktyka wykazała niedostatki przy wykonywaniu kontroli nad podatkiem spożywczym, które narażają rząd na znaczne koszty a dystalatorów na utrudzanie w wolnym i szerokim rozwoju przemysłu. Zbadanie też tych niedostatków i uproszczenie przepisów kontroli leżałoby tak w interesie rządu jak fakryk krajowych.

Wysoki Sejmie!

Przemysł naftowy staje się z każdym rokiem co raz ważniejszym czynnikiem ekonomicznym kraju naszego. Liczne dystalarnie, z których kilka opłaca przeszło 200.000 zł. podatku rocznie, — ogólna kwota podatku spożywczego w roku 1884. 1,360.000, a w roku ubiegłym przenosząca 2,000.000 zł. wa. jest najwymowniejszym tego dowodem. Uzasadnioną też można mieć nadzieję, że przemysł ten wznagać się będzie i że może się stać z czasem prawdziwym bogactwem kraju, jeżeli przeszkody i trudności, jakie napotyka, zostaną usunięte.

Wykazanem zostało powyżej, gdzie ich szukać należy, z kąd pochodzi niebezpieczeństwo i w jaki sposób wypada zaradzić złemu.

Producenci naftowi zasługują ze wszech miar na opiekę tak Wysokiego Sejmu jak i c. k. Rządu, — Komisya górnicza uznając w zupełności niebezpieczeństwo zagrażające temu przemysłowi przez wprowadzanie do monarchii zafarbowanego dystalatu nafty, i trudności w poborze i kontroli podatku spożywczego od nafty, domagać się musi uwzględnienia słusznych i zakresu ducha ustawy nie przekraczających żądań krajowego Towarzystwa dla opieki i rozwoju górnictwa i przemysłu naftowego w Galicji i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby zniósł się z królewskim Rządem węgierskim w kierunku wspólnego ścisłego wykonywania wzajemną umową przyjętej taryfy cłowej (XXI. oleje mineralne).

2. Wzywa się c. k. Rząd do wydania w miejsce obowiązującego rozporządzenia Ministerstwa Handlu i Skarbu z dnia 16. Sierpnia 1882. r. l. 25.118 nowego rozporządzenia dla łatwego i nieomylnego odróżniania ropy od dystalatów lub półdystalatów zabarwionych umyślnie na ciemno, celem opłacenia cła przysługującego ropie, a mianowicie aby:

a) dla kontroli, wprowadzany do Austro-Węgier produkt naftowy poddawany był analizie cząstkowej, wykonywanej przy pomocy normalnego aparatu i przez ukwalifikowanych urzędników, ustanowionych na wszystkich komorach cłowych, przez które przechodzą transporta zagranicznego oleju mineralnego.

b) aby olej mineralny, zawierający więcej aniżeli 40⁰/₀ (ewentualnie 42⁰/₀) oleji wrzących od 150 do 270⁰ C. (Mittelsprung), podpadał pod §. 120. taryfy cłowej XXI.

3. Wzywa się c. k. Rząd, żeby pobór i kontrola podatku spożywczego były uproszczone i wykonywane w duchu opieki nad przemysłem krajowym.

Przewodniczący:
Gorayski.

Sprawozdawca:
Adam Skrzyński.

Opis.

POSIEDZENIE KOMISYI CHEMICZNEJ z dnia 7. Grudnia 1885. zwołane przez krajowe Towarzystwo naftowe.

Obecni: Dr. Radziszewski, J. Schönborn, A. Nawratil, K. Perutz,
Dr. Fedorowicz, S. Szczepanowski.

Dr. Radziszewski przedkłada cały szereg rozbiórów rosyjskich produktów naftowych, wykonanych przez pana Andrejewa, na polecenie departamentu „niedokładnych zborów“ (akcyzy) i ogłoszonych przez profesora chemii technologicznej w Moskwie Kitary, w dziele wydanem przez siebie w r. 1878., które jest adoptacją chemii Musspratta tom I. str. 90, nadto rozbiory St. Clair Devilla ropy Bałachańskiej, ogłoszone w Comptes reudu T. 73 str. 191, dalej analizy Lissenki i Eichlera, umieszczone w Bulletin des naturalistes de Moscou i nareszcie rozbiory Markownikowa, profesora chemii w Moskwie, ogłoszone w dzienniku chemiczno-fizycznego Towarzystwa w Moskwie T. 15.

Z tych analiz wynika, że nie ma na Kaukazie ropy naturalnej, któraby zawierała więcej niż 30% destylatu od 150—305°C., zazwyczaj atoli zawiera go znacznie mniej, a to 24—26°. Jedyne tylko lżejsze ropy, a mianowicie Surachańska i Kubańska, zawierają frakcyi wrzących od 150—300°C., 41.9 i 43.6%. Te atoli gatunki ropy charakteryzują się tem, iż mają przeszło 50% benzyny.

Dr. Radziszewski referuje następnie nad rezultatem rozbioru dostarczonej mu próbki mniemanego surowca kaukazkiego. Próbka z silną zieloną fluorescencyą, jest barwy brunatno-czarnej, posiada ciężar gatunkowy 0.8288 czyli 0.830 i zaczyna wrzeć dopiero przy 100°C'. Poddana destylacyi wydała

od 100—150°C.	10%	nafta biała
od 150—270°C.	60% 0.8158	„ „
od 270—305°C.	10%	„ żółta

W całej literaturze chemicznej, dotyczącej nie tylko ropy kaukazkiej, ale surowców wszelkich proveniencyi, nie ma śladu analizy ropy naturalnej o podobnym składzie.

Pomiędzy wszystkimi próbkami, rozbieranemi przez Andrejewa, nie ma z wyjątkiem już wymienionej surachańskiej i kubańskiej lekkiej, żadnej, której c. g. jest niższy od 0.870,

podezas gdy produkt podany ma prawie 0·830. Surachańska zaś i kubańska, które mają c. g. 0·870 i 0·810, zawierają przeszło 50% benzyny, podczas gdy surogat analizowany zaczyna wrzeć dopiero od 100°.

Dr. Radziszewski podnosi dalej, że nie może nigdy być żadnej wątpliwości, czy dotyczący produkt jest kaukazkiej proveniencji czy nie, ponieważ frakcyje ropy kaukazkiej odznaczają się daleko wyższym ciężarem gatunkowym, podczas gdy frakcyje innych gatunków ropy są znacznie lżejsze.

Dwie analizy powyższej próbki trwały tylko 1 godzinę i 3 kwadransy.

Pan Schönborn przedkłada swoje rozbiory kilku gatunków ropy galicyjskiej, ropy amerykańskiej z Fiume, jakoteż rozbiory mieszanin destylatów z mazią lub ropą.

Do scharakteryzowania użyto ilości procentualnej frakcyi od 150—270°C., a to z tego powodu, że w tych granicach sposób destylacji nie wywiera wpływu rozkładowego a następnie destylat w tych granicach przechodzący jest bezbarwny i stanowi właściwy wyskok prawdziwej nafty, podczas gdy artykuł handlowy zawiera zawsze oprócz powyższego wysokoku mniejszą lub większą przymieszkę ligrainy i olejów cięższych.

Ropy w ten sposób destylowane, wydawały od 33 do 40% tego wysokoku nadzwyczajnej dobroci, próbki amerykańskiej ropy, sprowadzonej do Fiume, wydały tylko 37—40%. Destylaty (Standart i Nr. 0) wydają 60—76%, a mieszaniny destylatów z ropą lub mazią od 47½—69%.

Na podstawie przeprowadzonych doświadczeń twierdzi pan Schönborn, iż już 1% mazi dodanej do destylatu wystarcza, aby udzielić mu cechy surowca, wymaganej przez rozporządzenie ministerjalne z dnia 16. Sierpnia 1882. r. do ustawy z dnia 26. Maja 1882. r.

Pan Arnulf Nawratil przedkłada rozbiory wielu gatunków ropy galicyjskiej, wykonanych przez siebie, jakoteż analizy chemików amerykańskich surowców amerykańskiej proveniencji, wreszcie analizy naft galicyjskich, z których wynika, że w najlepszym surowcu galicyjskim frakcyje od 150—300°C., nie wynoszą więcej jak 50%.

Dr. Radziszewski stawia wniosek, ażeby przyjąć jako cechę surowca, zamiast znamion zwodniczych zawartych w rozporządzeniu ministerjalnem z dnia 16. Sierpnia 1882. r. — analizę frakcyjonowaną produktu i oznaczyć z góry granice frakcyi, wynikające z badań naukowych znanych w tym przedmiocie.

Wszystcy członkowie komisji zgodzili się z powyższym wnioskiem.

Lwów dnia 7. Grudnia 1885.

Radziszewski, m. p.

Nawratil, m. p.

Szczepanowski, m. p.

Schönborn, m. p.

Dr. M. Fedorowicz, m. p.

Karol Perutz, m. p.

Odpis.

Rozbiory surowych olejów skalnych, oraz porównawcze zestawienie zawartych w nich olejów naftowych (Mittelsprung), wrzących w granicach od 150° — 270° C.

	Sygnatura	Ciężar gatunkowy	Frakcye				Rozbiór dokonany przez	Uwaga
			wrzące do 150° C.		nafta normalna 150° C. — 270°			
			o/o	c. g.	o/o	c. g.		
Ropa kaukazka								
1	XVIII	0.788	53.75	—	43.61	—	Andrejewa	z Surachau
2	Kuban lekka	0.812	52.50	0.746	31.83	0.808	"	
3	VII	0.860	7.12	0.766	26.17	0.812	"	
4	Persk	0.860	15.98	0.730	21.66	0.813	"	
5	X	0.864	9.00	0.778	22.59	0.826	"	
6	XIV	0.865	8.32	0.775	24.94	0.827	"	
7	VIII	0.866	13.88	0.777	25.57	0.837	"	
8	XIX	0.870	13.08	0.771	30.53	0.821	"	
9	III	0.871	7.01	0.766	25.35	0.820	"	
10	II	0.872	10.75	0.772	20.31	0.832	"	
11	I	0.893	9.38	0.788	22.57	0.850	"	
12	IV	0.905	5.00	0.805	18.30	0.848	"	
13	Binagads	0.910	5.04	0.759	23.31	0.842	"	
14	Persk	0.915	1.48	—	20.02	0.832	"	
15	Krisne Eristourr	0.925	3.06	0.791	19.47	0.853	"	
16	Kuban ciężka	0.945	—	—	19.34	0.850	"	
Ropa rumuńska								
17	Próbka urzędowa	0.822	29.8	0.761	27.42	0.801	Mosera	
18	" "	0.868	17.8	0.765	20.78	0.816	"	
Ropa galicyjska								
19	1	0.779	43.5	—	27.9	0.779	Nawratila	z Kłeczau
20	3a	0.800	9.3	—	27.8	0.792	"	z Ropy
21	2	0.808	24.6	—	35.0	0.792	"	"
22	4	0.820	12.4	—	33.7	—	"	z Wójtowy
23	5	0.836	13.5	—	39.0	0.812	"	"
24	6	0.837	19.0	—	22.4	—	"	z Libuszy
25	7	0.837	22.0	—	31.1	—	"	z Sękowy
26	8	0.842	13.3	—	25.8	—	"	z Libuszy
27	9	0.845	10.9	—	26.6	—	"	z Staruni

	Sygnatura	Ciężar gatu- kowy	Frakcyje				Rozbiór dokonany przez	Uwaga
			wrzące do 150° C.		nafta normalna 150°—270 C.°			
			0/0	c. g.	0/0	c. g.		
Ropa galioyjska								
28	—	0·845	8·48	—	39·10	0·808	Schöuborna	z Libuszy
29	10	0·847	20· 0	—	25· 3	—	Nawratila	z Siaz
30	11	0·849	9· 8	—	38· 0	—	"	z Pagorzyny
31	12	0·850	20· 9	—	24· 5	—	"	z Lipinek
32	—	0·850	14·88	—	35·39	0·808	Schöuborna	z Krygu
33	13	0·853	11· 3	—	24· 4	—	Nawratila	z Siaz
34	14	0·853	19· 6	—	27· 3	—	"	z Męciny
35	—	0·858	11·48	—	33·06	0·809	Schöuborna	z Libuszy
36	15	0·870	3· 4	—	30· 4	—	Nawratila	z Kleczan
37	16	0·876	8· 0	—	25· 0	—	"	z Krygu
38	17	0·898	6· 7	—	21· 7	—	"	z Harkłowy
39	18	0·902	5· 7	—	22· 7	—	"	"
Ropy amerykańskie								
40	Próbka urzędowa	0·813	12·00	0·708	29·74	0·769	v. Mosera	
41	Fiume Nr. 2.	0·820	11·42	—	40·00	0·807	Schöuborna	
42	Fiume Nr. 3.	0·830	4·30	—	37·13	0·806	"	
Wprowadzone rosyjskie oleje								
43	Kraj. Tow. Naftowe	0·829	10· 0	—	60· 0	0·816	Dr. Radziwskiego	
44	Próbka urzędowa	0·835	33· 1	0·798	50·24	0·838	v. Mosera	
45	" "	0·835	24· 1	0·793	57·08	0·832	"	
46	" "	0·857	—	—	48·48	0·845	"	

Wiedeń dnia 10. Grudnia 1885.

v. Moser m. p.

Szczepanowski m. p.